

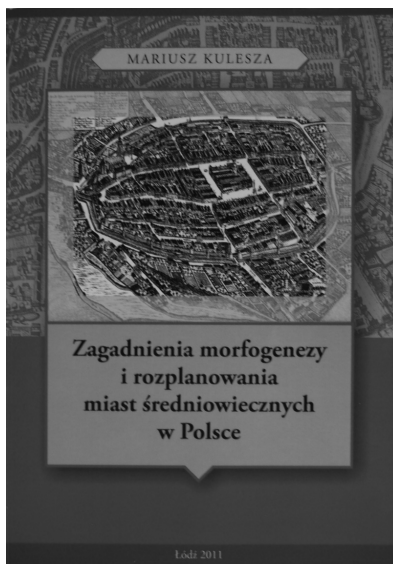
Mariusz Kulesza, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2011, ss. 360

Opracowanie M. Kuleszy składa się z wprowadzenia (pełniącego rolę wstępu), czterech rozdziałów, bibliografii oraz indeksu miejscowości. We wprowadzeniu autor bardzo szczegółowo omówił dotychczasowy stan badań nad interesującymi go zagadnieniami, przytaczając ob-

w sposób wyczerpujący. Zwraca uwagę obfitość przytoczonej i częściowo omówionej we wprowadzeniu literatury, co bez wątpienia skłoni wiele osób (zwłaszcza rozpoczynających badania nad geografią historyczną miast polskich) do sięgnięcia po pracę.

We wstępnej części rozdziału pierwszego autor podkreślił, stwierdzony w literaturze, fakt występowania różnic rozwoju poszczególnych miast, a także całej sieci osadniczej na ziemiach polskich. Zjawisko to było skutkiem różnego przebiegu dziejów politycznych, społecznych i gospodarczych poszczególnych regionów. Dla rozwoju konkretnych miast miały znaczenie wielorakie czynniki: dostępność do wody, jakość gleb, ukształtowanie terenu, szata roślinna czy przebieg dróg. Podsumowując wyniki badań z lat 90. XX wieku autor stwierdził, że poza pojedynczymi przypadkami ośrodków z Pomorza Zachodniego czy Krakowa, proces rozwoju ośrodków wczesnomiejskich rozpoczął się na ziemiach polskich w X wieku, a zwłaszcza w jego drugiej części. Dodatkowo zwrócił uwagę na istotne wnioski wypływające z dotychczasowych ustaleń badaczy, tj. stwierdzenie niejednorodności procesu rozwoju miast polskich, nierównoczesności powstania sieci miejskiej oraz przyjęcie za pewnik, że większość miast polskich powstała przed okresem lokacji na prawie niemieckim (XIII–XV w.), rozwijając się ewolucyjnie już w okresie wcześniejszym. Teza ta opiera się na założeniu, że występujące w dużej liczbie na ziemiach polskich wielofunkcyjne zespoły osadnicze, w skład których wchodziły gród, podgródzie (lub kilka podgrodzi) oraz osada targowa, były w istocie przedlokacyjnymi miastami. Dodatkowym wzmocnieniem tej tezy jest używanie w ówczesnych źródłach nazwy *civitas* na określenie wspomnianych wyżej zespołów osadniczych.

Konsekwencją przyjęcia przedstawionej wyżej definicji najstarszych miast jest powiązanie zjawiska rozwoju sieci miejskiej na ziemiach



ficie polską literaturę przedmiotu. Czytelnik znajdzie w tej części pracy informacje o prowadzonych w Polsce badaniach nad morfologią historyczną miast i ich genezą, o sporach wokół początków życia miejskiego i definicją miasta, o literaturze dotyczącej procesów osadniczych związanych z kolonizacją na prawie niemieckim, o przestrzennych układach miejskich i metrologii różnych typów założeń miejskich, a także, o związanych z układami przestrzennymi miast, badaniami nad architekturą. Wprowadzenie zawiera także uzasadnienie podjęcia pracy przez autora, który zasygnalizował brak w polskiej literaturze całościowego opracowania poświęconego morfogenezie osadnictwa miejskiego oraz konieczność prowadzenia dalszych badań nad interesującym go zagadnieniem, co wynika z faktu, że nie zostało ono zbadane

polskich z procesem tworzenia i umacniania się państwa Piastów, czemu towarzyszyła budowa struktury grodowo-terytorialnej. Ponieważ jednak nie wszystkie grody pełniły funkcje typowe dla miast, nie można w prosty sposób uznać, że sieć najstarszych miast rozwinęła się bezpośrednio z systemu grodowego. Wniosek ten skłonił autora do poświęcenia dużej partii tekstu zaprezentowaniu dotychczasowego stanu wiedzy na temat grodów na różnych obszarach ziem polskich, w tym spotykanym w literaturze typologiom form grodów.

Ponad 30 stron dalszej części rozdziału pierwszego stanowi szczegółowe omówienie 19 wielofunkcyjnych zespołów grodowych. Znalazły się w tej grupie: Gniezno, Poznań, Kalisz, Płock, Kraków, Lublin, Radom, Sandomierz, Wrocław, Łęczyca, Wolbórz, Wolin, Szczecin, Kołobrzeg, Kamień, Pyrzyce, Stargard, Trzebiatów i Gdańsk. Natomiast, nie wiadomo z jakich przyczyn, pominięte zostały Legnica, Głogów, Opole, Sieradz, Wiślica i Przemyśl, które autor wymienia jako przykłady podobnych zespołów osadniczych. Na podstawie literatury, i przy wykorzystaniu zawartych w opracowaniach map i planów, przedstawione zostały środowisko, etapy rozwoju i charakterystyka poszczególnych zespołów osadniczych.

Jako następna grupa osad będących załóżkami miast, zostały omówione targowe i rzemieślnicze. Autor przedstawił zarówno podstawowe funkcje tych osad, jak też podjął próbę omówienia ich rozplanowania. W tej części pracy zostały bardziej szczegółowo opisane osady protomiejskie istniejące w średniowieczu w Krakowie, Wrocławiu, Głogowie, Poznaniu, Kaliszu i Sieradzu. Autor, na podstawie literatury, przedstawił ich kształt, rozplanowanie, w niektórych przypadkach także powierzchnię i zaludnienie. Następnie, jeszcze w tym samym podrozdziale, przeszedł do analizy form przestrzennych dawnych osad targowych. Dotychczasowe badania prowadzą do wniosku, że najczęściej spotykana formą centrum tych osad był wydłużony plac (w formie placu klinowego, owalnicy lub poszerzonej ulicy, o zachowanym czasem do dziś czytelnym zarysie, w kształcie wydłużonego owalu lub prostokąta, rzadziej trójkąta, trape-

zu lub rombu), często usytuowany w pobliżu starszych ośrodków: grodu, skrzyżowania lub rozwidlenia dróg, lub przy przeprawie przez rzekę. Spośród 95 wymienianych w źródłach wczesnośredniowiecznych osad targowych (które autor wymienił w przypisie na s. 89–90), w pracy bliżej zostało przedstawionych dwanaście: Sobótka, Tum pod Łęczycą, Turek, Uniejów, Sulejów, Żnin, Łubnice, Grabów Łęczycki, Inowłódz, Bolesławiec, Nowe Miasto nad Pilicą i Zielona Góra. Podsumowując rozważania zawarte w tej części pracy, autor powołał się na badania M. Książka, stwierdzając, że w rozplanowaniu omawianych ośrodków targowych nie da się stwierdzić wspólnych dla nich regularności w formie placu targowego, jego orientacji do kierunków świata, wielkości układu czy usytuowania kościoła. Wyraźnie natomiast dostrzegalne jest ich powiązanie z poziomem rozwoju gospodarczego, sytuacją geograficzną i przebiegiem szlaków drogowych w najbliższym regionie. Istotnym wnioskiem, który stawia autor na końcu rozdziału pierwszego jest stwierdzenie, że w okresie od połowy XI do XIII wieku powstała w osadnictwie wczesnośredniowiecznym nowa struktura, jaką była osada targowa. Jej powstanie było związane z utratą części funkcji przez zespoły grodowe (same osady targowe były czasem częścią osadnictwa przygrodowego), zmianami w sferze prawa, ustroju, lokalizacji osad oraz rozwojem ich form przestrzennych. Same osady targowe były zaś etapem w kształtowaniu się zasad organizacji przestrzennej późniejszych miast.

Dość duży pierwszy podrozdział rozdziału drugiego nosi tytuł *Przebieg procesu lokacyjnego*. Autor, powołując się na wcześniejszych badaczy, poruszył w tej części różnorodne zagadnienia związane z genezą i przebiegiem procesu lokacji na prawie niemieckim, w tym, tak fundamentalne dla poruszanych w pracy kwestii, pytanie o samo znaczenie terminu „lokacja”. Autor zawarł w tym fragmencie tekstu także informacje o rozplanowaniu i układzie przestrzennym miasta lokacyjnego, zarówno dotyczące idealnego modelu miasta, jak też rozwiązań praktycznych. Szczególną uwagę zwrócił na miasta śląskie, co wynika choćby

z faktu, że dzielnica ta jako pierwsza została objęta procesem lokacji. Omówione zostały zarówno ośrodki najstarsze, których rozplanowanie nałożyło się na wcześniejsze zagospodarowanie, jak też miasta lokowane w okresie panowania Henryków Śląskich, wykazujące między sobą podobieństwa układu rozplanowania (por. rys. 39, s. 124). Analizując genezę prawa średniego, będącego polską modyfikacją prawa magdeburskiego (z adaptacją elementów prawa flamandzkiego), autor powtórzył poglądy polskich badaczy, którzy odrzucili wcześniejszą tezę części historyków niemieckich wiążących początki miast na ziemiach polskich z wpływem kolonistów niemieckich. Następnie omówił rozwój sieci miejskiej w Wielkopolsce, na terenach Polski środkowej (w ziemi łęczyckiej i sieradzkiej), w Małopolsce i na Mazowszu. Omówienie to zawiera elementy analizy układów miejskich, zarówno wywodzących się z form wcześniejszych, jak też będących zastosowaniem dojrzałych i sprawdzonych wzorców planistycznych. Odrębne miejsce zajęło omówienie procesów miastotwórczych w północnej części ziem polskich, gdzie stosowano nieco inne rozwiązania przestrzenne (w niektórych miastach „szeroka ulica” pełniąca funkcję rynku) i gdzie wytworzyła się specyficzna odmiana prawa magdeburskiego – prawo chełmińskie. Wynikało to z innych wpływów, którym podlegały te tereny (działalność zakonu krzyżackiego, handel bałtycki). Kilka akapitów poświęcono specyficznym, także z punktu widzenia rozplanowania, miastom Pomorza Zachodniego. Zakończenie podrozdziału zajmują rozważania bardziej ogólne. Dotyczą one np. skali zjawiska lokacji, typowych rozwiązań planistycznych, ale także wielkości miast powstałych w XIII i XIV wieku, form ich własności czy kwestii gospodarczych.

Bardzo istotna, szczególnie dla zagadnień tytułowych, jest druga część tego rozdziału. Została ona bowiem poświęcona zasadom rozplanowania i rozmierniania miast lokacyjnych. W oparciu o ustalenia literatury, omówione zostały w tej części pracy ogólne założenia, jakimi kierowano się zakładając miasta lokowane, a ponadto szczegółowo opisano

stosowaną w średniowieczu na ziemiach polskich metrologię, której zasady są ważne dla ustalenia wielkości działek w miastach lokacyjnych. Czytelnik znajdzie tu np. omówienie wzorców miasta idealnego czasów Kazimierza Wielkiego. Sporo miejsca autor poświęcił zagadnieniom związanym z rynkiem: jego kształtem, wielkością, proporcjom, orientacją wobec stron świata, położeniu na planie miasta, powiązaniu ze szlakami komunikacyjnymi. Omówione zostały także inne elementy istotne dla rozplanowania miast, jak ulice (ich przebieg, szerokość) czy parcele zabudowy. Na końcu rozdziału autor umieścił kilka uwag dotyczących problemu obszaru miasta, w tym kwestii rozłogów miejskich.

O ile dwa pierwsze rozdziały zostały poświęcone pierwszemu z tytułowych zagadnień, czyli morfogenezie średniowiecznych miast polskich, o tyle w rozdziale trzecim autor skupił się na drugim z nich, czyli na ich rozplanowaniu. W części wprowadzającej znalazły się wiadomości o stosowanych już w epoce nowożytnej kryteriach podziału miast, a także fundamentalne dla dalszych rozważań stwierdzenie, że dla struktury przestrzennej miasta istotny był rodzaj prawa miejskiego, które stosowano w konkretnych ośrodkach (s.182). Dodatkowo znalazły się tu informacje o genezie „nowych miast” i przedmieść oraz uwagi na temat umocnień miejskich. Istotną częścią tej partii tekstu jest przytoczenie stosowanych w literaturze klasyfikacji morfologicznych miast polskich. Autor posłużył się w dalszej części rozdziału podziałem zaczerpniętym z literatury, odróżniając rozplanowanie miast lokowanych w XIII wieku (który jest nazwany w pierwszym podrozdziale okresem przejściowym) od „nowych układów lokacyjnych”, przy czym wśród tych ostatnich wyróżniono dwa typy układów (proste i złożone).

Pierwszy podrozdział rozdziału trzeciego poświęcony został przedstawieniu rozplanowania miast lokowanych w XIII wieku. Ponieważ w okresie tym akcja lokacyjna objęła przede wszystkim państwo Henryków Śląskich, autor zajął się tu omówieniem morfologii dziesięciu miast śląskich (Środa Śląska, Złotoryja, Gło-

gów, Góra, Kozuchów, Krosno Odrzańskie, Wołów, Bolków, Chojnów, Kłodzko) oraz ośmiu lubuskich (Lubsko, Ośno Lubuskie, Sulęcín, Łągów Lubuski, Nowe Miasteczko, Świebodzin, Gubin, Sulechów), inne jedynie wymieniając w tekście. Większość tych ośrodków miała kształt elipsy. Po omówieniu tych autor przedstawił inne miasta, które określił jako „formę pośrednią między targami i osadami starszego pochodzenia a miastem średniowiecznym”. Zaczął od miast z Pomorza Zachodniego, gdzie rozplanowanie miasta, w tym rynku i kościoła farnego, wiązało się z wykorzystaniem wcześniejszego placu targowego o wrzecionowatym kształcie. Wśród miast pomorskich przedstawionych zostało pięć ośrodków (Chojna, Stargard Szczeciński, Pyrzyce, Maszewo, Strzelce Krajeńskie). W następnej kolejności pokazane zostały miasta wielkopolskie, przy czym autor odstąpił od stosowanej wcześniej zasady omawiania poszczególnych ośrodków na rzecz ich ogólnej charakterystyki. Miasta z terenu Wielkopolski, powstałe w XIII wieku, reprezentują trzy podstawowe typy morfologiczne (najliczniejszy z rozplanowaniem opartym na dawnym placu targowym o wydłużonym kształcie, drugi z rozplanowaniem opartym na owalnicowym placu targowym i trzeci z rozplanowaniem opartym na czworokątnym, niewydłużonym placu targowym). Przechodząc do omawiania trzynastowiecznych miast z innych dzielnic autor powrócił do opisu poszczególnych ośrodków. Z ziem łęczyckiej i sieradzkiej przedstawił cztery miasta (Wieluń, Inowłódz, Łask, Grzegorzewo), z Mazowsza, z podkreśleniem ich unikatowości, także cztery (Łowicz, Czersk, Mława, Rawa Mazowiecka).

W drugim podrozdziale tego rozdziału autor skupił się na nowych układach lokacyjnych prostych, które charakteryzują się prawidłowym rozplanowaniem rynku z wychodzącymi z niego ulicami oraz czytelnym wyznaczeniem granic działek przyrynkowych. Podobnie jak w poprzednim podrozdziale, zaczął od prezentacji miast śląskich, gdzie druga połowa XIII wieku i pierwsza połowa XIV stanowiły okres dalszej intensywnej urbanizacji. W pra-

cy wymieniono nazwy 79 powstałych w tym czasie na Śląsku miast, w których zachowały się, przynajmniej częściowo, średniowieczne układy urbanistyczne, a w miastach, które były otoczone murami obronnymi także ich fragmenty. Podobnie jak w większości poprzednich podrozdziałów, autor przeszedł następnie do bardziej szczegółowego omówienia konkretnych ośrodków, wśród których znalazło się pięć miast śląskich (Paczków, Bolesławiec, Szprotawa, Żagań i Żary), trzy miasta z Pomorza Wschodniego (Bytów, Człuchów i Czarne), osiem z Pomorza Zachodniego (Trzebiatów, Gryfino, Koszalin, Kołobrzeg, Słupsk, Białogard, Drezdenko i Wałcz), dziewięć ośrodków wielkopolskich (Pyzdry, Nowe Miasto nad Wartą, Stawiszyn, Zduny, Środa Wielkopolska, Kleczew, Słupca, Gorzów Wielkopolski i Grodzisk Wielkopolski), trzy miasta z terenu Kujaw (Brześć Kujawski, Koronowo i Włocławek) oraz pięć z obszaru Polski środkowej (Łęczyca, Sieradz, Uniejów, Lutomiersk, Zgierz). W nieco inny sposób zostały potraktowane natomiast miasta małopolskie. Wynika to zapewne z faktu, że w literaturze pojawiła się już typologia ich układów urbanistycznych, wśród których wyróżniono typ ulicowo-pasmowy, typ ulicowo-pasmowy złożony oraz typ szachownicowy. Pewna część tekstu została zatem poświęcona przedstawieniu wspomnianej typologii, natomiast dokładniej opisano tylko cztery miasta (krakowski Kazimierz, Lanckorona, Lublin i Radom). Skromniej niż inne regiony autor potraktował także Mazowsze, na terenie którego wymienił pięć ośrodków z nowym układem lokacyjnym prostym. Dokładniej potraktował jedynie Warszawę. Natomiast pisząc o miastach powstałych na terenie państwa krzyżackiego, poza zarysowaniem ogólnej charakterystyki ich rozplanowania urbanistycznego, powrócił do wcześniejszej formy omawiania poszczególnych ośrodków. W efekcie czytelnik znajdzie w pracy dokładniejsze pokazanie sześciu miast krzyżackich (Chełmno, Malbork, Brodnica, Golub, Grudziądz i Lubawa).

Podrozdział trzeci został poświęcony przedstawieniu nowych układów lokacyjnych złożonych (posiadających dodatkowe ulice, bloki

i place lub całe elementy osadnicze – np. nowe miasta lub wchłonięte w obręb miasta dawne przedmieścia). Autor opisał w tej części pracy 11 ośrodków, z reguły będących w średniowieczu największymi ośrodkami miejskimi na ziemiach polskich (Wrocław, Legnica, Poznań, Kalisz, Kraków, Warszawa, Toruń, Gdańsk, Elbląg, Szczecin, Bydgoszcz).

Czwarty, ostatni rozdział, różni się od pozostałych. Została w nim podjęta próba przeprowadzenia typologii morfogenetycznej średniowiecznych miast polskich. Nie jest do końca jasne, czy także w tym rozdziale autor prezentował dotychczasowe ustalenia badaczy, na co mogą wskazywać niektóre fragmenty tekstu (s. 312, 316–321, gdzie znajdują się wyraźne odwołania do literatury), czy też starał się zaprezentować własne, oryginalne propozycje (s. 314–315, gdzie brak jakichkolwiek przypisów; s. 322–323, gdzie znajdują się pojedyncze cytaty). Wydaje się jednak, że także w ostatnim rozdziale autor nie chciał wchodzić w dyskusję z literaturą, poprzestając na jej dokładnym omówieniu.

Imponuje liczba miast opisanych w pracy. Przy lekturze odnosi się jednak wrażenie, że autor postawił sobie za cel przede wszystkim przedstawienie obecnego stanu badań, nie dyskutując z ustaleniami i nie próbując tworzyć samodzielnych typologii (w każdym razie nigdzie wyraźnie takiej woli nie akcentuje). Należy zatem przyjąć, że jego próba wypełnienia luki, wynikającej z braku kompleksowego omówienia interesujących go zagadnień, polega na zebraniu poglądów wyrażanych dotąd przez różnych polskich badaczy. Chwilami prowadzi to do niejasności, gdy np. na s. 62 zamieszczono dwie podobne, ale jednak różniące się w szczegółach wizje rozplanowania średniowiecznego Sandomierza. Czytelnik pozbawiony komentarza ze strony autora zdany jest na samodzielne rozważania w tej kwestii.

Przechodząc do wątpliwości i uwag, które mogą się pojawić przy lekturze recenzowanej pracy, należy stwierdzić, że jest ona oparta na obfitej literaturze, ale wydaje się, że odniesienie się do konkretnych źródeł podniosłoby jej wartość. Autor nie podjął także próby weryfi-

kacji przywoływanych przez siebie ustaleń innych badaczy, które mogą budzić wątpliwości w poszczególnych przypadkach. Nie do końca można się także zorientować, jaki jest stosunek autora do obficie przytaczanej literatury. Z jednej strony praktycznie nie odnosi się on do niej w sposób krytyczny, z drugiej – w pracy napotykamy w pewnych miejscach duże partie tekstu pozbawione odwołań do literatury (ostatni akapit na s. 70, wraz ze s. 71). Sugerowałoby to, że te partie tekstu stanowią owoc samodzielnych badań. Można stąd wnioskować, że dotychczasowe ustalenia nie zadawały autora.

Omawiając powstanie sieci grodowej autor stwierdził, że badania z drugiej połowy XX wieku „wykazały” m.in. fakt przypadania „głównych faz rozwoju” grodu gnieźnieńskiego na IX wiek. Dodatkowo sam gród miał być wzmiankowany od końca VIII wieku (s. 44). Dopiero nieco dalej (na s. 46) pojawia się informacja, że pogląd o powstaniu grodu na Wzgórzu Lecha u schyłku VIII wieku obowiązywał w nauce „do niedawna”, a wyniki nowszych badań wskazują na jego powstanie około 150 lat później. Można jednak zadać pytanie, po co w takim razie przywoływać nieaktualne poglądy, a w niektórych miejscach (s. 44) nawet bez podania stanu aktualnej wiedzy.

W przypadku wczesnośredniowiecznego Lublina opis osadnictwa został prawie całkowicie oparty na ustaleniach zawartych w pracach A. Rozwałki, które zostały potraktowane jako głęboko uzasadnione (s. 58). Pomijając w tym miejscu kwestię, na ile owe ustalenia są udowodnione i ostateczne, warto jedynie zauważyć, że autor opatrnie zrozumiał tezy lubelskiego archeologa. Trzeba podkreślić, że A. Rozwałka głosi pogląd o istnieniu trzech kolejnych grodów lubelskich (pierwszego, z doby plemiennej, na Wzgórzu Staromiejskim, drugiego na Grodzisku oraz trzeciego, założonego zapewne w XII wieku, na Wzgórzu Zamkowym). Tymczasem autor mówi o „zniszczeniu” starego grodu i powstaniu nowego na wzgórzu, gdzie powstał później stary Kirkut (czyli na Grodzisku). Powstanie tego grodu zostało powiązane z działalnością Kazimierza Sprawiedliwego, co

dowodzi niezrozumienia też A. Rozwałki. Dodatkowo komplikuje sprawę umieszczona na s. 58 mapka przedstawiająca układ przestrzenny Lublina w XIV wieku. Niewłaściwie usytuowane podpisy wzgórz mogą mylić niezorientowanego czytelnika. Wydaje się, że w tym miejscu więcej pożytku przyniosłby szkic ukazujący lokalizację poszczególnych grodów według A. Rozwałki.

Mniej uważny czytelnik może natrafić w treści na, wynikające z niejasności tekstu, swego rodzaju pułapki, które mogą go wprowadzić w błąd. Na przykład przy omawianiu dziejów badań nad morfologią miast autor zaznaczył, że „pojawiły się pierwsze monografie miast”, po czym przytoczył dwa opracowania (s. 9). Cytowane prace nie są jednak wcale monografiami miast, a nawet nie powstały w okresie, którego dotyczy narracja. Jak się wydaje autor po prostu przywołał w tym miejscu cytowane opracowania, w których już wcześniej była zapewne omawiana literatura. Sprawdzenie tego przypuszczenia jest jednak trudne, ponieważ autor nie powołuje się na konkretne strony tych prac.

Omawiając układ lokacyjny Bydgoszczy (s. 307) autor zauważył, że pierwsza wzmian-

ka o tej miejscowości pochodzi z 1238 r. Jednocześnie jednak stwierdził, że bydgoski gród kasztelański już „od XI w. zaczął odgrywać coraz ważniejszą rolę w systemie obronnym księstwa kujawskiego”. O ile nie mamy w tym miejscu do czynienia z literówką możemy zadać pytanie skąd wiadomo, że już wiek przed pierwszą wzmianką o jego istnieniu gród miał charakter kasztelański (pomijając wątpliwości, co do czasu powstania systemu kasztelańskiego w Polsce), a także czy w XI wieku można już mówić o „księstwie kujawskim”.

Drobną, lecz zauważalną, ze względu na charakter pracy, usterką jest błąd w bibliografii, gdzie na s. 348, w wierszu 12 nie podano tytułu pracy T. Sawickiego z 1999 r.

Wydaje się, że należy zwrócić uwagę na recenzowaną pracę, która stanowi próbę zebrania w jednym miejscu dorobku dotychczasowej literatury polskiej dotyczącej morfologii polskich miast średniowiecznych. Bez wątpienia może ona stanowić wstęp do większej dyskusji wokół poruszanych w niej zagadnień. ■

Jacek Chachaj
Instytut Historii
Katolicki Uniwersytet Lubelski